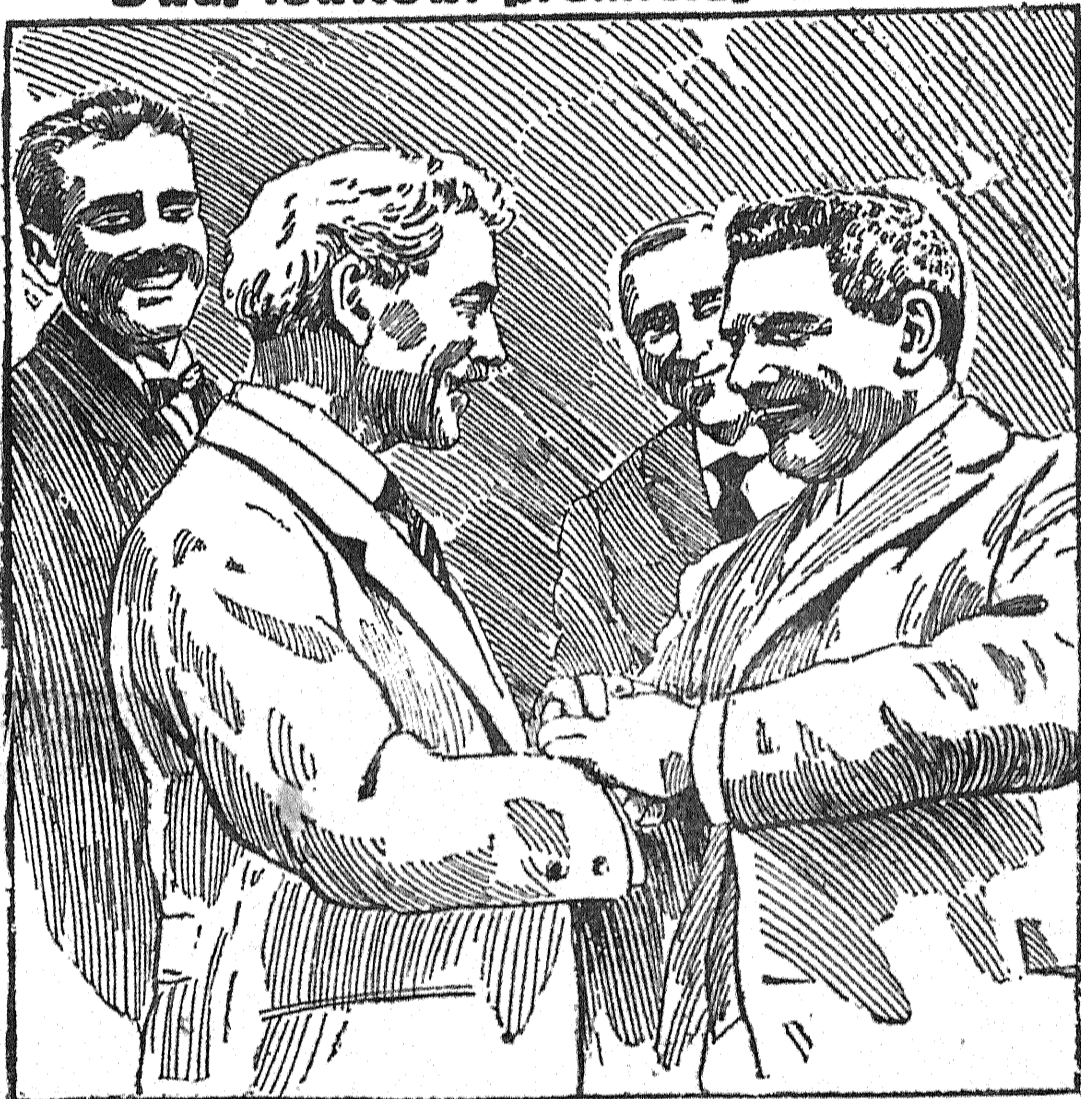


ROZWIÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Piątek, dnia 11 lipca 1924 r.

Dwaj Lewicowi premierzy u steru.



Z niedawno odbytego zjazdu dwóch potentatów politycznych: Mac Donald i Herriota, przyniesiony jeszcze wspomnienie w postaci kliszy, która utrwaliła moment przywitania się obu mężów. Po lewej Mac Donald, po prawej Herriot.

Ustawa językowa a żydzi.

Na posiedzeniu Sejmu dnia 9 b. m. ustawy językowe zostały uchwalone. Jak każdy projekt, wypracowany na drodze kompromisów, ustawa ta nie jest wolna od zarzutów, z punktu widzenia różnych partji, zarzuty te jednak odnoszą się wyłącznie do mało znaczących detali ustawy. W stosunku do całokształtu wszystkie partje polskie zajęły jedno stanowisko, co jest dobrą oznaką konsolidacji narodu polskiego w stosunku do narodowości niepolskich. Społeczeństwo nasze posiada pewne dogmaty, dążenia, które mogą służyć za platformę między wszystkimi egzystującymi partjami, dając moc i siłę odporu na usiłowania rozbicia solidarności z zewnątrz przez czynniki, którym zależy na osłabieniu państwowości polskiej, które na osłabieniu tem budują daleko idące plany swego własnego rozwoju.

Najważniejszym punktem w ustawie językowej jest przyjęcie zasady terytorjalności. To znaczy, że prawo do równouprawnienia językowego mają tylko te narodowości, które są zdolne wylegitymować się ze swego stanu posiadania.

Powyższe zasady projektu rządowego aprobo-

wanego przez wszystkie partje polskie wywołała wśród żydów prawdziwą burzę.

Żydzi walkę swą z państwowością polską opierali na trzech czynnikach: 1) wrogie stanowisko do Polski wszystkich mniejszości narodowych; 2) antagonizm wspólnie zwalczających się partji polskich; 3) interwencje z zewnątrz.

Blok mniejszości narodowych był stworzony przez żydów za żydowskie pieniądze. Oslawiona 16-stka była subsydjowana przez bankierów miary Szereszewskiego i innych.

Powołując blok do życia, żydzi tłumaczyli go wspólnością interesów, jednocześnie na każdym kroku podkreślając swe stanowisko państwo twórcze. Jakże to było stanowisko w rzeczywistości — wyjaśniają głosowania bloku stale przeciw, gdy tylko chodzi o projekt rzeczywiście państwowotwórczy. Zaczynając od ustawy o pełnomocnictwach, kończąc na ustawie językowej, blok mniejszości zła- wał sobie sprawę, jakie korzyści płyną z tych projektów dla państwa polskiego i stale głosował przeciw. Nie było wypadku, aby mniejszości narodo- wa rzeczoną jakakolwiek okazję do wywołania

przesilenia. Opozycja dla opozycji, dla osłabienia aparatu rządowego państwa. Ze słabym łatwiej targować się. Ogólny cel: otrzymanie praw i przywilejów, z jakich nie korzystają w żadnym kraju świata, oczywiście z wyjątkiem Palestyny.

W zwartym bloku mniejszości narodowych, zawdzięczając rządowej ustawie językowej, wypracowanej przez wszystkie stronnictwa polskie, powstają rysy. Główny reżyser może zostać się bez aktorów. Dwa czynniki, na których żydowie opierali swe nadzieje utworzenia Judeo — Polski, odpadają. Trzeci — interwencja z zewnątrz — wobec konsolidacji wewnętrznej i unormowania stosunków na Kresach wschodnich, dla silnej Polski będzie bardzo mało znaczący. Stąd w żydowskiej prasie ogólne poruszenie, poseł Gruenbaum, najmniej powściągliwy ze wszystkich żydowskich posłów, niecierpliwi się. Terytorjalność ustawy językowej oburza go. Nie pretenduje do żadnej działalności. Chce być traktowany jako Białorusin na Białorusi, na całym obszarze Rzeczypospolitej, nawet w Poznańskim.

Nie, na taką ustawę w stosunku do żydów nie zgodzi się żadna partja w Polsce.

Żydzi, mieszkający w Polsce, mogą korzystać z takich samych praw, z jakich korzystają w Berlinie, Paryżu, Nowym Jorku. Poza tam nic więcej.

— 0 —

Organizacje nacjonalistyczne w Prusach Wsch.

„Mazurski Przyłacieł Ludu“: pismo wychodzące w Szczytnie, donosi o powstaniu nowej bojówki nacjonalistycznej w Malborku, która wzięła sobie za zadanie „narodowienie ludności Prus Zachodnich“.

„Organizacja ta: — Pisze organ polskich mazurów — założona w dniu 26. 5 dzieli się na okręgi, grupy po 50 ludzi, te zaś na dziesiątki. Okręgi łączą się w związek naczelnym „Reichsverband“. Sąd związkowy rozpatruje wszelkie wykroczenia przeciw karności związkowej. Członkowie tej organizacji obowiązują się do ścisłej karności — zachowania tajemnicy organizacji i do walki na śmierć i życie za sprawę niemiecką.

Dalej zamierza wymieniona organizacja wprowadzić w życie zasady czystej nauki chrześcijańskiej (patrzcie! Patrzcie! Wiemy jak nacjonaliści pojmują te zasady. Szyderstwem) oraz wzmacnić u swych członków poczucie rasowej wspólności.

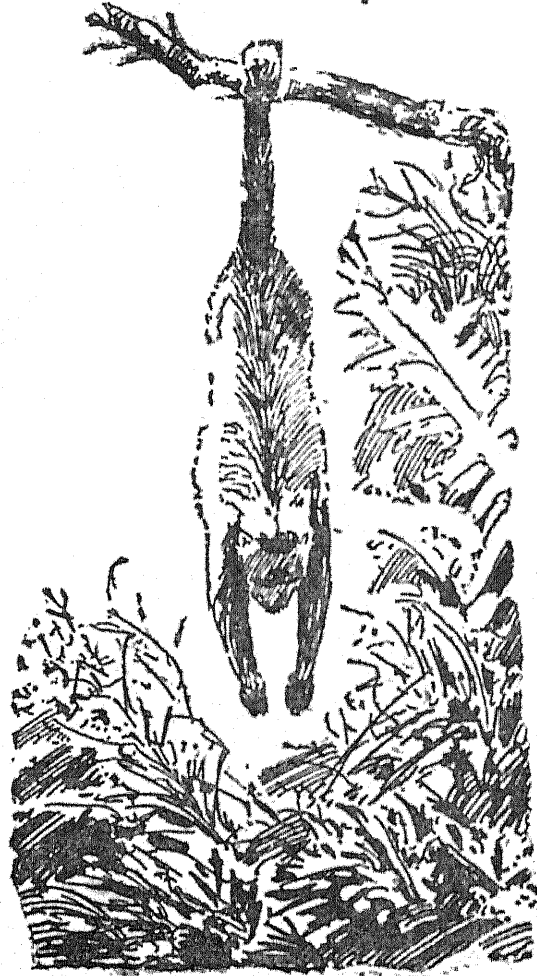
Nie zapomniano również o programie politycznym. Walka z Traktatem Wersalskim to pierwszy punkt tego programu — odrzucenie wszelkiej polityki wypełniania i walka z marksizmem i żydami — to dalsze jego punkty.

Haakenkreuzgemeinschaft, nic więcej. Dowiadujemy się, że grupy tejże organizacji powstały już nawet w Olsztynie; projektuje się założenie w innych miasteczkach.

Wogóle w Prusach Wschodnich zapoczątkowała się fala zapędów germanizacyjnych, zwracająca się w pierwszym rzędzie przeciw Mazurom.

„Ciągną nas jako woły do swoich faryfarów i tam sama obiecują i żeby młodem smętała, a my im zawsze jeszcze wierzymy, choć już tyle razy się przekonaliśmy, że nas obelgają. Młodzież nasza sama zabiera ją i chce tę młodzież do przyszłej wojny w ferajnach swoich przygotować. Podburzają ją i hecują przeciwko Polakom, którzy nama nic złego nie zrobili i którzy nami Mazurami tylko dobrze życzą. A my im często wszystko wierzymy, choć Polacy muszą być nam bliżsi, niż

Jak „śpiewa” wyjec rudy.



Mall nasz gimnazjalista, nieazie zoolog, starał się sobie często zdobyć należyte pojęcie o tem, jakto wy- słynny amerykański wyjec rudy. Bardzo często ko- Źczy się to karcosem. W znaczenie lepszym położeniu są też młodzi koledzy z gimnazjum w Kurtybie, również Polacy, którzy wywiele tego szerególnego zwierzęcia mo- gą obserwować in natura. Azoby dno jednak wszyscy, którzy nie mają sposobności puscic się do Parany, na łowy wyjeców, pewnie pojęcie o tym ich futurystycz- nym „śpiewie”, przeloczymy wrazenia p. Apolliniusza Warychty, który polował na wyjec i w ten sposób ost- rzaie ich głos: „Po przeciwnym, stronie doliny zaczęły mas delatywać jakoweś dziwne odgłosy, jak miska bez powy warokt bardzo dalekiego granotu. — Co to? — pytam tuziomca. — Bużaju (wyjec) śpiewa. — Głos zdawał się przewalać w wielkich falach, był gładki, ale potężny, jakby echo toczących się z gó- rami dół ogromnych beczek, pelaweh kamieni. Ucisło- potem zaraz nagle doleciał nas okropny kwik, rzęzo- wa, charkot, odgłos gruchotanych kości, mamianie sz- brzymich gęb i języków i wrzask straszliwy na tle re- zochodliwego, dyabelskiego śmiechu i czkawki. Odgłosy jak potężne, jakgdyby puszczane cała wypełniły walczaco- stada obrzymów. Tak chyba rzeszały przedpotopowe- heory w zaciętkim boju z innymi potworami zamierz- obrych sook”.

ZAMACH NA POCIAG.

WARSZAWA 10.7 (PAT) W dniu 9-go bm. na szlaku Piotrków-Baby został położony w poprzek toru Nr. 2, przez niewiadomych zło- czyńców, podkład kolejowy, na który najechał Pociąg Nr. 172 i został wskutek tej przeszkody na jedną godzinę zatrzymany. Uszkodzenia pa- rowozu i toru nie było. Policja Państwowa wdro- żyła w tej sprawie śledztwo.

LUBLIN DLA BEZROBOTNYCH.

LUBLIN, 10.7. (AW) Na ostatnim posiedzeniu Rada Miejska upoważniła magistrat do rzeclagnięcia pożyczki w kwocie 500,000 złotych, z terminem płat- ności w dniu 1 stycznia 1925 r., dla celów przyszłcia z pomocą bezrobotnym.

APFELBAUMSTADT.

MOSKWA, 10.7. (AW) Prezydium ukraińskiego komitetu wykonawczego uchwalilo przemianować miasto Elisawetgrad na Zinowjewsk na cześć Apfel- bauma—Zinowjewa.

PROWOKACYJNE ZADANIA NIEMCÓW.

BERLIN, 10. (PAT) Telegraphen Union dowia- duje się z kół narodajnych, iż rząd niemiecki przed wyrażeniem zgody na podpisanie projektu rzezo- znawców postawił następujące zadania: 1) uwolnie- nie wszystkich więźniów politycznych na terenie okupowanym, 2) ustąpienie wojsk okupacyjnych nietylko z okręgu z Nadrenji lecz i z zajętych w ro- ku 1921 miast. Düsseldorf i Duisburg, 3) opróżnienie okupowanego odcinka kolońskiego, co według trakta wersalskiego powinno nastąpić w 1925 r., 4) przy- wrócenie jedności gospodarzei, finansowej i komu- nikacyjnej całej Rzeszy łącznie z terenami okupowa- nymi przez obce wojska oraz komisarjatu Rzeszy na terenie okupacji kolońskiej, zniesionego podczas trwania biernego operu.

Z komisji sejmowych.

O udział Polski w konferencji londyńskiej.

WARSZAWA, 10. (PAT) W dniu 10 b. m. na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych przed przy- stąpieniem do porządku dziennego zabral głos poseł Dąbski, zapytując pana ministra spraw zagranicz- nych o wyjaśnienia w sprawie

udziału Polski na konferencji londyńskiej. Pan minister spraw za- granicznych wyjaśnił, że jak wynika z otrzymanych przez ministerstwo urzędowych informacji z Londy- nu, Paryżu i Brukseli, konferencja londyńska ma się ograniczyć wyłącznie do rozpatrzenia projektu Dawesa czyli do ścisłej pojemności sprawy odszko- dowań. Wobec tego, w konferencji tej wezmą udział jedynie państwa wymienione w repartycji procento wej układu o odszkodowaniach w Spaa. „Foreign re'ign Office" wystosował ostatnio do poselstwa pol- skiego w Londynie notę zawiadamiającą, iż konferen- cja londyńska odbędzie się w dniu 16 b. m. w wyżej wymienionym składzie t. j. wielkich mocarstw Rumunji, Królestwa S. H. S. Grecji i Portugalji i że rząd angielski zapewnił szczegółowe

informowanie poselstwa polskiego o pracach konferencji, aby umożliwić w Polsce ewen- tualne przedłożenie konferencji swych poglądów i sugestji. Wiadomość podana w dzisiejszych

pismach porannych według Agencji Wschodniej i rzekomem porozumieniu się z przedstawicielem Poli- ski w Lidze Narodów w sprawie rozesłania zapro- szeń na konferencję londyńską jest

całkowicie bezpodstawna i oczywiście nie pochodzi z ministerstwa spraw za- granicznych. W związku z wymienioną notą „For- eign Office" rząd polski zgodził się na proponowa- ną w niej pośrednią współpracę z konferencją, po- dobnie jak ta ma miejsce w stosunku do Czechosło- wacji, zastrzegając jednak, że w razie rozszerzenia bądź to programu obrad bądź też składu jej uczestni- ków, wystąpi ewentualnie z żądaniem dopuszczenia Polski do bezpośredniego udziału w konferencji.

Po oświadczeniu pana ministra spraw zagra- nicznych wywiązała się krótka dyskusja formalna, w której wzięli udział posłowie Dąbaki, Stroński, Seyda, Marjan Dąbrowski.

Następnie poseł Szabako referował plan Ko- misji spraw odszkodowań obywateli polskich za skonfiskowane im majątki na Besarabji. Po mo- wach posłów Hertza i Polakiewicza i wyjaśnieniach, udzielonych przez pana ministra spraw zagranicz- nych komisja uchwaliła jednogłośnie rezolucję, któ- ra zostanie przedłożona na plenum.

Mała Ententa nie spieszy się z uznaniem Sowietów.

PROGRAM PRAC M. ENTENTY.

PRAGA, 10. (PAT) W dniu dzisiejszym przyby- li do Pragi delegaci państw Małej Ententy w celu odbycia konferencji nad szeregiem spraw politycz- nych, w których państwa Małej Ententy są wspólnie zainteresowane. Przedmiotem obrad w tej kon- ferencji są następujące sprawy: stosunek do sąsia- dów Małej Ententy, sanacja finansów Węgier i Austrii, londyńska konferencja, kontrola wojskowa w Niemczech, stosunek państw Małej Ententy do b. państw nieprzyjacielskich, wreszcie kwestje znajdu- jące się w programie jesiennej sesji zgromadzenia

Ligi Narodów. Pomiędzy delegatami państw Małej Ententy nastąpi również wymiana poglądów co do planu ograniczenia zbrojei. Obradom będzie po- święcone kilka posiedzeń.

BIAŁOGRÓD, 10. (PAT) Rada ministrów uchwaliła w sprawie uznania de jure Rosji Sowieckiej, aby kwestja ta nie była poruszana na konferen- cji Małej Ententy, ponieważ także Anglja i Francja nie uregulowały jeszcze swolch stosunków z Rosją Sowiecką, a Mała Ententa pragnie postępować w tej sprawie w ścisłym porozumieniu z sojusznikami.

Z SEJMU.

UCHWALENIE USTAW JEZYKOWYCH. ROZŁAM W „WYZWOLENIU”.

WARSZAWA 10.7 (PAT) 147 posie- dzenie Sejmu. Przystąpiono do 3-go czytania ustaw kresowych. Do ustawy o języku Polskim w urzędowaniu administracji zabral głos poseł Ballin, który w imieniu grupy posłów białoru- skich, należących do stronnictwa „Wyzwolenia” wyłożył oświadczenie iż ustawę Przyjęto więk- szością polską przeciw głosom wszystkich mniejszości nie wyluczając nawet grupy ks. il- kowa. są wymierzone przeciw tym mniejszo- ciom. Dlatego występujemy z „Wyzwolenia” i głosować będziemy przeciw ustawom.

Ustawę w 3-ciem czytaniu przyjęto. Przy- jęto również w 3-ciem czytaniu ustawę o języku urzędowania sądów, urzędów prokuratorskich i notariatów. Poseł Serebrjanikow zakłada pro-

testi przeciw I ustawie i wnosi poprawkę aby rozciągnąć ją na ludność rosyjską. W głosow- waniu poprawkę odrzucono. Ustawę przyjęto w 3-ciem czytaniu.

Z kolei izba przystąpiła do głosowania nad preliminarzem budżetowym ministerstwa spraw wewnętrznych. Przyjęto 158 głosami przeciw 126 aby w wydatkach nad uposażeniem policji państwowej resytuować kwotę, proponowaną przez komisję dodając 100 złotych, które skreś- lono w 2-giem czytaniu. Po przegłosowaniu wszystkich części budżetu przyjęto cały ze- reg rezolucji, dotyczących poszczególnych czę- ci. Całość preliminarza budżetowego izba prze- głosuje jutro po uzgodnieniu przyjętych popra- wek i rezolucji. Następne posiedz jutro o 3 pp.

Kronika telegraficzna.

(kt) Jak donosi „Vorwärts” dnia 14-go lipca zbiera się w Amsterdamie komitet wykonawczy socjalistycznej międzynarodówki rosyjskiej.

(kt) Kandydatem stronnictwa demokratyczne- go na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych obrany został Davis, który po II głosowaniu konwen- tu otrzymał 415 głosów.

(kt) W północnej Finlandji, w pobliżu granicy rosyjskiej, wykryto komunistyczny skład broni i amunicji, zawierający m. in. 220 karabinów i około 150 tysięcy naboł.

(kt) „Siewodnia” donosi, iż w tych dniach przy- był do Palestyny metropolita Antoniusz, głowa ży- wej cerkwi.

Ze względu na zły stan finansowy żywej cerkwi, Antoniusz zamierza zastawić i sprzedać cały majątek, którym dysponuje w Palestynie żywą cer- kiew, t. j. ten który niedawno ogłosiła za swoją własność.

(kt) Znany pisarz hiszpański, Unamuno, które- go prezydent Primo de Rivera skazał na banicję, stał ułaskawiony i wraca do Madrytu.

(kt) Rosyjskie sfery emigracyjne w ostatnich czasach wiele radzą nad położeniem emigracji na wypadek uznania Rosji de jure. Proponowane jest utworzenie specjalnej komisji, z Maklakowem w czele.

SKANDAL PODCZAS MECZU W KRAKOWIE.

Rozegrany we wtorek w Krakowie mecz Rudolf shügel (Wiedeń) — Cracovia zakończył się niebywa- łym skandalem. Po piętnastu minutach gry drugiej połowy, przy stanie 1:0 na korzyść gości, wiedeńscy cy wszczęli na boisku ordynarną awanturę, w kon- sekwencji czego sędzia przerwał zawody; a „Cra- covia” zrezygnowała z ich dokończenia.

Wczorajszy mecz Akademisk Boldklubber (Kopenhaga) — Wisła zakończył się zasłużonym zwy- cięstwem mistrza Danji 3:1. Wisła zawiódła we wszystkich linjach od bramki do napadu.

